

Tomaszewski, Jerzy

"Zborník o Slovenskom národnom povstani, Zväzok 2", dr Jozef Jablonický, Toronto 1980 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 73/3-4, 381-383

1982

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

1915 r. miał ich 23 370 wobec 5 240 „Nowin Polskich”, a w 1916 r. nadal dwukrotnie więcej. Zabrakło tu ustosunkowania się do tezy Artura Hausnera, rozpatrującego nakłady w czasie wojny, w tym „Kurieria Polskiego” mającego według niego w styczniu 1915 r. jeszcze 40 tys. egzemplarzy, również w aspekcie orientacji w sprawach europejskich. Interesująca jest informacja o znalezionej broszurze Kruszki z 1912 r. o polskiej wojnie kościelnej, firmowanej przez Centralny Komitet Polskich Parafian w Ameryce.

Autor podkreśla rolę „Nowin Polskich” w przygotowaniu powołania ks. Edwarda Kozłowskiego na biskupa, zwraca uwagę na jego odmienną od Messmera linię jako rzecznika polskości, na patronat nad „Przeglądem Kościelnym”. Ofensywę Messmera uważa za udaną i konsekwentną, gdyż w końcu 1908 r. zdystansował się od „Nowin Polskich”, a w 1915 r. po śmierci biskupa Kozłowskiego był przeciwny koncesjom dla polskich katolików. Wakanse w Superior w 1913 r. i w Green Bay w 1915 r. nieco zmieniły bieg wydarzeń. Omówiono początki Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego, który w 1916 r. deklarował blisko 1000 członków w Milwaukee, a biskup Franciszek Bończak występował na łamach „Kurieria Polskiego”. Pominięto natomiast polityczne zaangażowanie grupy „Nowin Polskich” w działalności Polskiej Rady Narodowej w Ameryce, którą poparli zarówno ks. B. Góral, jak i biskup Kozłowski. Autor stwierdza, że w 1918 r. przy poparciu Kruszki wybrany został pierwszy polski kongresman Jan Kleczka, ale i tę sprawę należałoby rozpatrywać także w szerszym kontekście wzrostu wpływów republikańskich.

Książka ks. Anthony J. Kuzniewskiego niewątpliwie posuwa naprzód naszą wiedzę o wisconsinśkim konflikcie, stanowiąc jedno z poważniejszych osiągnięć naukowej już polonijnej historiografii w Stanach Zjednoczonych.

Krzysztof Groniowski

Zborník o Slovenskom národnom povstani. Zväzok II. Dr Jozef Jablonický, Štúdie. Vznik SNR a Vojenského ústredia. Bratislava a Slovenské národné povstanie, Vydavateľ'stvo Naše Snahy/Our Trends Publishing, Toronto 1980, s. 224.

Drugi tom zbioru studiów dotyczących Słowackiego Powstania Narodowego, wydawanego w Kanadzie, przynosi dwie rozprawy wybitnego historyka słowackiego Jozefa Jablonického. Autor od dwudziestu lat zajmuje się problematyką powstańczą i należy dziś do najlepszych znawców tego przełomowego dla dziejów Słowacji okresu.

Badania Jablonického koncentrują się na stosunkowo mało znanych dziejach tzw. mieszczańskiego ruchu oporu (*občianský odboj*), jego współpracy z komnunistami oraz wpływach społecznych. Zarazem podejmuje niektóre zagadnienia ruchu komunistycznego oraz wojskowej historii powstania.

Podkreślić należy, iż powstanie ma już olbrzymią literaturę, zarówno w Czechosłowacji, jak poza jej granicami. Spora jej część ma jednak charakter bardziej doraźnie polityczny niż naukowy. W Czechosłowacji na możliwościach naukowej analizy przeszłości fatalnie zaciążyło oskarżenie czołowych działaczy powstańczych (w tym Gustava Husáka) o tzw. burżuazyjny nacjonalizm oraz przeprowadzone na tej podstawie procesy. Dopiero rehabilitacja powstańców umożliwiła rozpoczęcie poważnych badań; wielką pomocą okazała się głośna książka Husáka, znana także w polskim przekładzie, w której autor wykorzystał zarówno dokumenty i relacje, jak też własną wiedzę uczestnika wydarzeń. Na emigracji od dawna ukazują się publikacje prezentujące całkowicie przeciwny punkt widzenia,

wywodzące się z tradycji słowackiej prawicy katolickiej, dla której powstanie oznaczało kres „rządu dusz” słowackich.

Jablonický wykorzystuje oczywiście i tę literaturę, o nader jednostronnym charakterze, lecz konfrontuje ją z licznymi źródłami archiwalnymi oraz z relacjami uczestników wydarzeń, które z podziwu godną wytrwałością potrafi uzyskać od ludzi mieszkających w nawet oddalonych krajach.

Tematem pierwszego z zamieszczonych w tomie studiów jest analiza procesu historycznego, który doprowadził do utworzenia Słowackiej Rady Narodowej oraz Ośrodka Wojskowego, następnie zaś ich wzajemnych relacji. Zasięg autora jest ukazanie wielości inicjatyw, które prowadziły do połączenia dążeń różnych nurtów ruchu oporu, jak również rozbieżności, jakie należało przezwyciężyć. Inicjatywy zmierzające do porozumienia pojawiły się od początku 1943 r., wychodząc zarówno od działaczy nielegalnej Komunistycznej Partii Słowacji, jak też od działaczy innych ugrupowań. Stwierdzenie to ważne jest dla oceny zarówno słowackiego ruchu oporu, jak też samego powstania, gdyż dowodzi, że istniały warunki sprzyjające zjednoczeniu całego niemal narodu w walce wyzwolenczej.

Jablonický zarazem dowodzi — wbrew przeważającym w literaturze poglądom — że Słowacka Rada Narodowa nie objęła wszystkich nurtów antyfaszystowskich czynnych w okresie jej powstawania.

Wyrazem porozumienia było podpisanie w końcu grudnia 1943 r. umowy, zwanej od daty swego powstania gwiazdkową. Autor przeprowadza interesującą analizę jej treści oraz wpływu na ruch oporu. Wypadnie chyba zgodzić się z jego tezą, iż bezpośrednie konsekwencje umowy gwiazdkowej nie były zbyt duże, gdyż znała ją przez długi czas niewielka grupa działaczy. Inna rzecz, iż zawarcie porozumienia umożliwiło koordynację działań rozmaitych grup politycznych i stanowiło punkt wyjścia dla późniejszych przygotowań powstańczych.

Natomiast nie sądzę, by Jablonický miał rację, gdy polemizuje z powszechnie spotykanym w literaturze poglądem o decydującym wpływie komunistów na opracowanie i treść umowy. Nie jest bowiem wystarczającym argumentem stwierdzenie, iż partia komunistyczna uprzednio formułowała program dalej idący. Porozumienie z udziałem ugrupowań niekomunistycznych z natury rzeczy mieć musiało charakter kompromisowy. Komuniści nie mogli liczyć, że partnerzy aprobują wszystkie ich postulaty. Z innych krajów wiadomo, że przy zawieraniu podobnych porozumień politycy komunistyczni przedstawiali platformę zawierającą jedynie umiarkowany program, mieszczący się w granicach tego, co łączyło rozmaite nurty ruchu antyfaszystowskiego. Nie przeczy to jednak tezie o politycznej inicjatywie i ideowym przywództwie komunistów w porozumieniach. Słusznie natomiast kwestionuje Jablonický niektóre stwierdzenia, powtarzane zwłaszcza w publicystyce, niezgodne z treścią umowy gwiazdkowej.

Zarówno w tym studium, jak i w następnym, bardzo interesującym elementem rozważań Jablonického są charakterystyki uczestników wydarzeń oraz liczne szczegóły, nieraz o anegdotycznym charakterze, pozwalające rozumieć zarówno atmosferę życia politycznego Słowacji, jak też warunki działania ruchu oporu.

Drugie studium dotyczy jednego epizodu powstania, a mianowicie wydarzeń w Bratysławie w ostatnich dniach sierpnia i pierwszych dniach września 1944 r. Autor zastanawia się nad przyczynami, które doprowadziły do niepowodzenia usiłowań powstańców opanowania stolicy. Występuje tu na plan pierwszy charakterystyczna cecha pisarstwa historycznego Jablonického — troska o dokładne przedstawienie szczegółów, pozornie drobnych i niewiele znaczących, które w sumie tworzą obraz całości.

Tutaj dochodzimy do kolejnego zagadnienia, zasługującego na uwagę. Prace Jablonického mają bardzo polemiczny charakter. Autor na podstawie drobiazgo-

wej analizy różnorodnych źródeł podejmuje polemikę ze swymi dawniejszymi publikacjami, prostując rozmaite niedokładności, uzupełniając luki, formułując nowe hipotezy. Polemizuje także z wieloma innymi autorami, zwracając trafnie uwagę na koniunkturalizm niejednej książki lub artykułu, zależność tez od bieżących wypowiedzi polityków. Niekiedy mam jednak wrażenie, iż namiętność polemiczna prowadzi go zbyt daleko i w rezultacie niesłusznie tropi koniunkturalizm tam, gdzie dostrzegam raczej nieznamość pewnych źródeł (w tej dziedzinie zaś mało kto zdoła dorównać Jabłonickiemu), lub też wątpliwą interpretację faktów. Z tym zastrzeżeniem trzeba podkreślić wielkie zasługi autora w ustalaniu rzeczywistego przebiegu wydarzeń. Jeśli nawet pewne interpretacje lub oceny mogą się w przyszłości okazać sporne, to przecież obydwie prace stanowią istotny krok naprzód w badaniach nad słowackim ruchem oporu.

Prace Jabłonickiego od dawna wywołują żywe zainteresowanie historyków oraz gorące polemiki i przeciwstawne oceny. Autor, wbrew wszelkim niesprzyjającym okolicznościom, kontynuuje swe badania, niekiedy modyfikuje dotychczasowe poglądy, niekiedy je rozwija, lecz konsekwentnie podtrzymuje podstawowe koncepcje. Odnoszę wrażenie, że w istocie rzeczy w kolejnych szczegółowych studiach usiłuje nie tylko wyjaśnić epizody walk powstańczych, lecz przede wszystkim zmierza do stworzenia wielkiego syntetycznego dzieła o Słowackim Powstaniu Narodowym. Mam nadzieję, że będziemy mogli je kiedyś przeczytać.

Jerzy Tomaszewski